

# KATOLIK

wychodzi w każdy Czwartek.

## ABONAMENT:

W Milwaukee za rok cały.....\$1.50  
Numer pojedynczy.....3c  
W innych krajach.....2.00  
Wszelkie listy i korespondencje adresować należy:

Prof. JOHN KUK,

Cor. Lincoln & 1 Ave.

MILWAUKEE, - WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA.

Entered at the Milwaukee P. O. as second class mail matter.

## ADVERTISING RATES:

Space Week Mo. 3 Mo. 6 Mo. 1 yr.  
1 inch \$1.00 2.50 4.50 8.00 15.00  
2 inch 1.50 3.75 6.25 12.00 20.00  
3 inch 2.50 5.50 10.00 20.00 30.00  
1/2 col. 4.50 12.00 18.00 30.00 50.00  
1 col. 7.00 20.00 30.00 40.00 100.00

## Kronika kościelna.

### CHEŁMIŃSKA DYECEZJA.

Komitet dyecezalny St. Bonifacego i Wojciecha zaprosił generalny zarząd tegoż Stowarzyszenia na uroczysty obchód 50. rocznicy założenia, który się odbył we Fuldzie przy grobie św. Bonifacego 23. i 24. zm. Ponieważ nikt z komitetu przedsięwziąć tej podróży do Fuldy nie mógł, reprezentowanym był komitet dyecezalny na tym obchodzie przez Najprzew. X. biskupa Augustyna, protektora tegoż Stowarzyszenia, który wtedy był we Fuldzie z powodu konferencji biskupów.

Wikaryusz: ks. Alexander Kupczyński w Chełmie i ks. Edward Balzer w Miłobądku zostali administratorami odnośnych probostw. Ks. wikary Bolesław Tempki w Grudziądzu dla choroby zwolniony od urzędowania; na jego miejsce powołany ks. Franc. Wachowski z Zukowa, ks. wikarem Antoniemu Karpińskiemu w Lidzbarku zlecono zastępstwo chorego proboszcza Gorczyńskiego w Niborku. Przeniesieni są też ks. Józef Wiecki z Kartuz do Zukowa a ks. Jan Czaplewski z Grabowa pod Lubawą do Lidzbarku.

Żadna parafia co do liczby dusz tak się nie powiększyła w ostatnich dziesięciu latach, jak osierocona teraz przez śmierć proboszcza swego, ks. kan. Antoniego Kamińskiego parafia chełmińska. Gdy nastał tam w drugiej połowie roku 1866, liczyła 3078, teraz 8008 dusz.

Ks. Alfons Mańkowski, administrator prob. w Mokrem pod Grudziądem, przeniesiony jako wikary do Kiszewy, a ks. wikary Józef Schwabe jako administrator probostwa w Mierzyszynie.

— Odpust świętego Rocha odbył się w Subkowach już w niedzielę 13-go sierpnia, w Królówlesie o 2 tygodnie później, w niedzielę 27. zm.

### POZNAŃ.

7. sierpnia poświęcił ksiądz prałat Lewicki o godzinie 10 przed południem miejsce na kościół św. Łazarza; przedtem odbyła się msza św. na intencję budowy. W uroczystości poświęcenia brali udział liczni parafianie, członkowie dozoru kościelnego i komitetu budowlanego. Budowę rozpoczęto zaraz. Pierwszy chwycił za rydel do kopania fundamentów ks. prałat Lewicki, po nim kopali dalej księża wikaryusze, członkowie dozoru kościelnego, zebrani obywatele miasta Poznania, Jeżyc i Górczyna. Grunt pod budowę ofiarował śp. Schneider.

— W tych dniach umarło dwóch księży opatrzonych Sakramentami św. w archidiecezji: ks. Bolesław Por-

adzowski, komendant w Sko-raszewiczach w 49 roku życia, a 9. roku kapłaństwa i ks. Fr. Krygier, proboszcz Du-biński, w 53 roku życia, a 28 roku kapłaństwa.

— W tym roku przypada 500. rocznica cudu trzech Hostyi Najśw., których szczątki znajdują się w kościele Bo-żego Ciała w Poznaniu. Aby w uroczystości tej jak naj-większa liczba wiernych brać mogła udział, odprawiła się w kościele Bożego Ciała mi-sya, która rozpoczęła się w so-botę 19go sierpnia i trwała przez cały tydzień do niedzieli 27. sierp. Wniosło cele misyi: wynagrodzenie Panu Jezuso-wi zniewag, wyrządzonych Mu w Najświętszym Sakramencie, oraz własne dusz uświęcenie, przyciągało na te dni świą-teczne, dni jubileuszowe, największą liczbę wiernych nie tylko z Poznania, ale i z dalszych okolic.

— W Pniewach obchodził 10. zm. ks. proboszcz Wa-leński złoty jubileusz kapłań-stwa. Duchowieństwo deka-nalne ofiarowało mu na pa-miątkę pięknie oprawiony mszał, który mu wręczył ks. dziekan Jaskulski. Parafianie sprawili nową drogocenną chorągiew na cześć jubilat.

— W Nekli buduje p. hr. Żółkowski nowy kościół, któ-ry wedle kosztorysu p. Łu-komskiego z Frankfurtu nad Odram kosztować ma 100.000 marek. Budowa jeszcze w tym roku ma stanąć pod dachem.

### WĘGRY.

Umarł niedawno po dłu-ższych cierpieniach śp. ks. Biskup dr. Konstantyn Schu-ster we Wacowie na Wę-grzech. Urodził się 31 lipca r. 1817 w Palicy. Wstąpiłszy do zakonu Piarystów otrzymał święceń i kapłańskie w r. 1840. Po dłuższej dzia-łalności jako wychowawca, pracował jako kapłan w dy-eczeji katolickiej. Uznając jego nadzwyczajne zdolności, mianował go ks. Arcybiskup Kunst notaryuszem trybunału dyecezalnego, a potem swoim sekretarzem i kanonikiem. Następca ks. Arcybiskupa Kunsta ks. Arcybiskup Hay-nald powierzył mu w r. 1889 administrację obszernych dóbr kościelnych. Tylko oględna administracja ks. dr. Schu-ster a umożliwiła ks. Kardynałowi Haynaldowi wydawa-nie znacznych kwot na cele naukowe i dobroczynne, przez co imię ks. Kardynała zasły-nęło w całej Europie. W r. 1877 został ks. dr. Schuster mianowany Biskupem koszy-cim, w r. 1881 Biskupem wacowskim. Administrując skrupulatnie dobra powie-rzonych sobie biskupstw, mógł wiele wydawać na cele ko-ścielne i dobroczynne.

### RUMUNIA.

Arcybiskup z Bukaresztu zbudował szkołę początkową, która bez zaprzeczenia jest jedyną z piękniejszych w sto-licy. Kierunek nad nią po-wierzył Braciom szkół chře-ścijańskich, uczęszcza zaś do niej już 500 uczniów. Jest to początek bardzo radosny.

### POLSKA.

Na jeden i ten sam dzień przypadł pięćdziesięcioletni jubileusz kapłański trzech Biskupów. Pod zaborem ro-syjskim Jubilatami są: Ar-cybiskup Chościak, Popiel, i Biskup dyecezyi sandomir-skiej X. Antoni.

### MONASTER.

Najprzew. X. Biskup wy-swięcił 10 sierpnia 41 klery-ków i 4 Kapucynów na sub-dyakonów a 11 subdyakonów na diakonów.

### CHINY.

Straszliwe prześladowanie wybuchło w tej części Chin, której misye są pod opiekę rządu niemieckiego i to w po-łudniowej części prowincyi Szantung. Stacya misyjna w Tsining, gdzie seminarjum duchowne się znajduje, zbura-żona do połowy.

### RZYM.

Kardynał Verga umarł 10 sierpnia w 68 roku życia. Od roku 1884 był Kardynałem, Biskupem w Albano i wiel-kim penitencjarzem.

— Zuowu rozgłaszają tele-grafem, że Ojciec św. wskutek upałów bardzo zesłabł i że powołano do niego jego przy-bocznego lekarza Dr. Lappo-niego, który bawił poza mia-stem, a co okazało się nie-prawdą.

### WŁOCHY.

Arcybiskup Turynu, wysto-sował z polecenia św. Kon-gregacyi obrzędów do swoich dyecezyan list pasterski, w którym prosi o zebranie pism sługi Bożego X. Jana Bosco i o ich przysłanie, czy to w oryginalne, czy też w od-pisie uwierzytelniającym do kurji biskupiej w Turynie. Ta formalność jest począt-kiem procesu beatyfikacyjn-eo i kanonizacyjnego, który rozpocznie się w Turynie, a rozstrzygnięty będzie w św. Kongregacyi obrzędów. Ks. Jan Bosco umarł dopiero przed 11 laty.

## Rozmaitości.

Spiąca od 18 lat dziewczy-na chora w Paryżu, zajmuje już od długiego czasu leka-rzy, Marguerite i Boyenval, z departamentu de l'Aisne, córka nerwowych i pijaństwu oddanych rodziców, miała z u-rodzenia skłonności histery-czne. W 19 roku popadła w stan histeryczny i usnęła. Od tego czasu, przez przeszło lat 18, nie obudziła się wcale i przypuszczają, że już całą resztę swego życia we śnie przepędzi. Jest karmiona za pomocą sondy bulionem, mle-kiem, ekstraktem, mięsnym i peptonem. Bardzo mało straciła na wadze, co się tłoma-czy tem, że w śnie letargi-cznym i przy stanie histery-cznym w ogóle ciało mało bardzo potrzebuje pożywienia.

Przykład ten wykazuje nam, jak zgubne jest pijaństwo i jak smutne skutki jego odbi-jają się i na dzieciach, zrodzo-nych z rodziców, oddanych te-mu okropnemu nałogowi.

### UDERZENIE PIORUNU W KOŁO.

O następującem niezwykłym zdarzeniu donosi jedna z ga-zet wrocławskich. Cyklista P. jechał na kole z Oleśnicy do Wrocławia. W drodze spotka-ła go burza. Nie zwolnił je-dnak biegu lecz pędził pomimo to i owdzie uderzających pio-runów. Naraz błysnęło i piorun uderzył, gdy po pewnym cza-sie P. powrócił do przytomno-ści, ujrzał się z drugiej stro-ny szosy w życie, które stało zestawione w kopki. Wy-szedłszy ze żyta na szosę, zna-laż koło zupełnie zniszczone; wszystkie części żelaza były pognięte.

## Wyjaśnienie

w sprawie misyjnego Kalendarza wy-chodzącego w Afryce.

“W No “Gazety Gdańskiej” z dnia 29 lipca, powtórzo-nym także w innych pismach, zjawił się artykuł, uwłacza-jący Kalendarzowi misyjne-mu OO. Trapistów w Maria-hill w Afryce. południowej, i podający we wątpliwość szlachetne pobudki i zamiary misjonarzy.—Otóż pewną jest rzeczą, że kalendarz ten nie “wrzekomo”, jako twierdzi ów artykuł, lecz rzeczywiście z po-lecenia i staraniem OO. Tra-pistów wychodzi. Treść jego, jak wskazuje sama nazwa “misyjny”, obraca się około spraw dotyczących misyi OO. Trapistów, zawiera przytem opowiadania treści naukowej i budującej język polski w nim jest ściśle poprawny. Wychodzi wcześniej musi dla tego, aby dotarł rychło do najdal-szych kolonij misyjnych. Ce-lem jego jest: uszlachetnienie czytelnika, pouczenia o spra-wach misyi, godziwa rozryw-ka, a zarazem popieranie mi-syi, które tylko z wydawnictw i jałmużni się utrzymują. Ka-lendarz wychodzi już rok 9., ma uznanie i pochwały ze stron Władz duchownych i powszechnie coraz większe znajduje wzięcie—Potrzebny jest tego rodzaju kalendarz polski, ponieważ między mi-sjonarzami OO. Trapistów znajduje się około 60 zakon-ników i 80 zakonnie narodo-wości polskiej ze Szląska, W. Księstwa Poznańskiego, i z Prus Zachodnich. Nie zaj-muje się kalendarz wprawdzie wyraźnie sprawami narodo-wości polskiej, bo jego wia-ściwy cel jest inny i nie chce wchodzić w trudności z tem połączone. Sprawy Kościoła i misyi są między narodowe. Tem samem jednak, że do-starcza artykułów budujących w doborowym języku pol-skim, najlepiej służy sprawie narodowej. Kto zechce kry-tycznie myśleć, ten przyzna, że sprawie języka polskiego i narodowości najwięcej po-służyły wydawnictwa spokoj-nej treści religijnej, nie wda-jące się we wir zaburzeń na-rodowościowych, które nie liczą się z danymi warunkami.

Ponieważ czysty dochód zmierza do utrzymania misyi, przeto nie może tu być mo-żwy o szkodliwej dla kogo-kolwiek konkurencji. Owszem artykuły, które kalendarzowi konkurencyj zarzucają, same uprawiają uwłaczającą kon-kurencyj, której źródła i celu nie trudno się domyśleć.

Upraszamy także Redakcyę innych pism katolickich, nam przychylnych, by ten artykuł powtórzyły.

### GONDOLA MARYI ANTONINY.

Nieszczęsna królowa fran-cuska, Marya Antonina, kaza-ła zrobić do wycieczki na sta-wach Wersalu wspaniałą gon-dolę, której boki ozdobione były płaskorzeźbami, wyko-nanymi przez najwybitniej-szych ówczesnych mistrzów dłuta. W muzeum Luwru zachowano kopią z miedzi tego artystycznie wykonanego statku, nie wiadomo jednak było dotychczas, co się stało z szczerzątkami gondoli po u-padku królestwa we Francyi.

Obecnie znalazł admirał Miot, marynarz ze zawodu, archeo-log ze zamiłowania, resztki owej gondoli, kazał ją odno-wić uzupełnić braki, poczem ofiarował wyrestaurowany statek francuskiemu muzeum marynarki.

## Humor.

### PRÓBA POLSzczyzny OD BIEDY.

Pewien Niemiec, umiejący po polsku, opowiada: “Mój ojciec bil parso dobre czło-wiek. Jak umarł nagle, to wsisey go ziałowali. Bil struw —nagle mu się nebel zrobiło poloził se do łuska i zdech.

### LEKARZ NIEMIECKI U CHOREGO MAZURA.

Kasalem fam kotować sur-kę kury — szemusce mu ne-kotofali?  
— Bo nie było córki kury  
— Syn to był  
— Na, to pilo kotofać sina.  
— A kasalem psilosie mu kotsica na lidka, a wy psilo-silisce kota, jak to jest?  
— Bo nie było kocice skąd dostać tośmy zabiły kota — że to pono wszystko jedno.  
— Ale kocice, so rośnie na ksiadka.

Mazur: “Wies ty Magda, moze on gorecyę tak nazywa; spytajno się go!

Magda: — Cy pon doktor gorecyę tak nazywo!

— To se ma rozumieć, sie neco inne.

Mazur: A nie mówiłem, posłać po Mietskiego — za-wołałaś cudcka i tere się z niem nie dogodos.

Magda: Dyć wszyscy go dają, ze on barz mądry.

Mazur: Pewnie gwoli tego, ze gorecyę “kocicą” zowie?

### POMIESZANIE.

Gromadka cyganów, siedzą-cych i wygrzewających się na słońcu przy drodze, wiodącej przez pastwisko, poczęła za-wodzić się od płaczu, gdy zobaczyła nadjeżdżającego pa-ronka wieśniaka. A zapy-tani, coby im mogło tak do-legać, wołają: “Gospodarzu, radźcie co, bo nam się nogi pomieszały i nie wiemy, któ-ra czyja.” Zamiast odpowie-dzi ciął wieśniak batem w gro-madę bosych nóg cygańskich, a gdy już cygany poczęły u-ciekać, unikając powtórzenia się tego lekarstwa na pomie-szanie, zapytał wieśniak: A co? Macie już wszyscy swo-je nogi?

### WŁADCA JEST SŁUGA PRAWA, NIE SAMOWOLA.

Ludwik XI. król francuski, wydał razu pewnego, bardzo niesprawiedliwe rozkazy i wy-słał je do parlamentu, aby on je przyjął i ogłosił. Ale pa-rlament wzbronił się spełnienia rozkazu króla i rzekł, że nigdy się nie przyczyni do ogłosze-nia praw, które dobru pań-stwa się sprzeciwiają

Zaledwie Ludwik o tem się dowiedział, żądał od pa-rlamentu, wśród najostrejszych gróźb, aby natychmiast i bezwarunkowo poddał się wo-li królewskiej.

La Vaquire (Wakiri), prezydent parlamentu, udał się w towarzystwie wielu członków tegoż w stroju od-świętym do króla i tak prze-mówił:

— My służymy ojczyźnie, nie samowolnej przemocy. Je-steśmy wykonawcami praw, nie zaś rozkazów przeciwnych prawu. Królu! oto masz wy-bór; albo odwołaj dane roz-kazy, albo my wszyscy skła-damy nasz urząd w twe ręce! Mężowie tacy, jak my, nie chcemy być narzędziami ja-wnej niesprawiedliwości i raczej udamy się w zacisze domowe, by tam płakać nad nieszczęściem ojczyzny, jeśli innym sposobem służyć jej nie możemy.

Takiej odwagi i stanow-

## Książki do nabożeństwa i różańce.



Najodpowiedniejsze prezenty dla PRZYSTĘPUJĄCYCH DO PIERWSZEJ KOMUNII ŚW.

Mamy do sprzedania w największej ilo-ści gatunków i cer. Na książkach do nabożeństw drukuje się imiona nabywców bez osobnej płać.

## Wieniec i bukiety

na muślinie białe róże i zielone liście.

Świece do pierwszej komunii św. z ozdobami i gładkie.

Bilety do komunii św. i bierzmowania

Stalorytowe lub litografowane po an-gielsku, niemiecku i polsku.

Sprowadzający i wyrabiający

PRZYBORY KOŚCIELNE, STATUY, SZATY, STA-CYJE DROGI KRZYŻOWEJ, itd.

Sztandary bractw, odznaki i regalia, wyrabia się na obstałunek za krótki zawiadomieniem.

**M. H. WILTZIUS & CO., 429 E. Water ul.**

czosci, król się po swoich radcach nie spodziewał. Go-dność, z jaką tak wysoka szlachta przed nim stała, po-waga, z jaką przemawiał pre-zydent, pokonały go; natych-miast odwołał dane rozkazy i nietylko pochwalił swych rad-ców, ale nadto prosił ich, aby nadal z równą wiernością przestrzegali sprawiedliwości, jakiej mu teraz złożyli dewo-dy. Wreszcie przysiągł, że już nigdy nie przedłoży pa-rlamentowi wniosku, którego-by z czystym sumieniem za-twierdzić i wykonać nie mo-gli.

## Baczność Polacy!

Jeżeli chcecie dobrą urodzajną FAR-MĘ za małą gotówkę to kupcie

## W NOWEJ POLSCE.

“Nowa Polska” znajduje się 155 mil na północ od Milwaukee, w po-wiecie Marinette, Wisconsin i leży 14 mil od miasta Marinette i Meno-minee z 38,000 mieszkańców, nad jeziorem Michigan, gdzie okryte ze wszystkich stron światu dojeżdżają. Grunta te są wszystkie tak zwane “grunta ‘wardego drzewa”, glina i czarnoziem, która wydaje koniecy-nę od 3 do 4 stóp wysoką, siano “Timothy” od 4 do 5 stóp wysokie, życie od 6 do 8 stóp wysokie, z je-dnego akra wydosłać można od 200 do 400 buszli kartofli. Nadaje się także na hodowlę oyda. Dobrej źródłowej wody jest pod dostatkiem na każdej farmie.

Żądam jedynie, abyście sami obejrzeli moje grunta, które was przekonają, że są dobre do u-prawy wszystkiego.

Znajduję się tsiące farmerów o-koło nas—niemcy, anglicy, norweg-cy, francuzi i polacy, którzy ża-dają od 25.00 do 50.00 dolarów za akier, gdzie ja sprzedaję od 6 do 8 dolarów akier przy iol farmach, tj. 9,000 akrów po \$6.00 akier i 6,000 akrów od \$6.50 do \$8.00 akier na wypłatę. Tytuł na tych gruntach jest czysty i nikt nie potrzebuje nie zapłacić dopóki nie zbada abstraktu.

Kolej żelazna przechodzi przez środek farm i stać się co trzy mile. Dobre drogi; są tam szkoły i kościoły.

Po co mieszkac w zaludnionym mieście i paćci dzierżawę, opać i wydatki na żywność kiedy możecie mieć swój własny dom, możecie pra-cować na swoim gruncie lateis i dostać robotę zimą we fabrykach lub w lasach kiedykolwiek chcecie.

Wszelkie produkty farmerskie możne sprzedać za gotówkę.

Każdy, kto wiaziął moje grunta, był zadowolony z nich i farmę kupi, niekórty z nich miał farmę blisko Milwaukee i gdzieindziej, drudzy farmerzy oglądali grunta w innych koloniach, jednakowóz najlepiej spodobaly im się moje grunta.

Nie traćcie czasu i dobrej sposo-bności, gdyż ci, co wpród zakupu-ją grunta, mogą sobie wybrać w lepszem położeniu.

Po bliższe informacje proszę zgło-sić się pod adresem:

**Teodor Rudzinski,**  
403 Mitchell St.,  
MILWAUKEE, WISCONSIN.

2 loty w South Milwaukee.

Mam dwa loty w South Mil-waukee przy katolickim kościele na sprzedaż lub w zamian za miej-scowe własności. Bliższych infor-macyj udzieli Fr. Widerski, 1015 First avenue.

## A great railway The Chicago, Milwaukee & St. Paul.

Owms and operates 6,154 miles of thoroughly equipped roads in the states of Illinois, Wisconsin, Iowa, Missouri, Minnesota, South Dakota, Ne-Dakota and the Upper Penin-sula of Michigan.

## FIRST-CLASS IN EVERY RESPECT.

It is foremost in adopting every possible appliance for the safety and comfort of passenger, including an Abso-lute Brook System, Westing-house Train Signals, Steam Heat, Electric Light, Vesti-bulated and Compartment Cars, etc.

For further information address  
**GEO. H. HEAFFORD,**  
General Passenger Agt. Chicago, Ill.

## A. GRAY,

ma na składzie najlepsze

# OBUWIE

różnego gatunku

Przyjmuje reperacje.

956 Pierwsza ave. Milwaukee.

Najlepszy i najczystszy materyał na

**Dzwony Kościelne** z miedzi i 1797.

Gardiner Campbell & Sons,  
OREGON ST. MILWAUKEE.

## Za najtańszą cenę

z pośród wszelkich możebnych. DENTYSTA wyjmuje zęby bez bólu jaknajręczniejsz i najstanno-niej.

NOWE ZĘBY najlepszego wyrobu w świecie. Gwarancya lub zwrot pieniędzy.

Najlepsze ZĘBY na kauczugu \$8  
Cena na złocie \$35  
W złotej koronie \$5  
Zęby w podwójnej oprawie \$8

Za zadowolenie gwarantujemy.

## DR. YOUNG,

Dr. ASA SEVERANCE, najlepiej uprawiający w pocwojnej op-rawie zęby jest u mnie.

414-415-416 Germania Building.  
Biuro otwarte w niedzielę od 9 do 12

## CHICAGO & NORTHWESTERN RAILWAY

DEPOT LAKE FRONT, FOOT OF WISCONSIN STREET.	MILWAUKEE	
	LEAVE	ARRIVE
Chicago, Racine, Kenosha and Waukegan	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 am	10:55 am
	6:45 am	11:25 am
	7:15 pm	11:45 pm
	7:45 pm	12:15 pm
St. Paul, Minneapolis and the Northwest	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:00 pm
	6:45 pm	9:25 pm
	7:15 pm	10:00 pm
	7:45 pm	10:30 pm
Waukegan and Madison	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:40 am
	7:45 pm	11:10 am
Fond du Lac, Oshkosh, Ne-shah, Appleton and Green Bay	7:45 am	10:00 am
	7:15 pm	11:15 pm
	7:00 pm	11:45 pm
	6:45 pm	12:15 pm
	7:15 pm	12:50 pm
	7:45 pm	1:15 pm
Appleton, Green Bay, Marinette and Menominee, Mich.	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:40 am
	7:45 pm	11:10 am
Negunee and Lapland	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	11:05 pm
	6:45 pm	11:35 pm
	7:15 pm	12:10 pm
	7:45 pm	12:40 pm
LaCrosse, Winona, Minnesota and South Dakota	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:45 am
	7:45 pm	11:15 am
Janesville	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:45 am
	7:45 pm	11:15 am
Ashland, Rhinelander, Ironwood and Hurley	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:45 am
	7:45 pm	11:15 am
Port Washington, Sheboygan and Manitowish	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:45 am
	7:45 pm	11:15 am
Eaton Green Lake and Princeton	7:45 am	10:00 am
	7:15 am	10:30 am
	7:00 pm	9:25 pm
	6:45 pm	9:50 pm
	7:15 pm	10:45 am
	7:45 pm	11:15 am
*Daily. *Daily except Sunday. †Except Rain-days.		
*Sunday only.		